

Sygn. akt I CZ 97/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

w sprawie z wniosku M. Z., E. Z. i P. Z.

przy uczestnictwie P. S. E. S.A.

w K.

o ustanowienie służebności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 grudnia 2015 r.,

zażalenia uczestnika na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 21 maja 2015 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i pozostawia
rozstrzygnięcie o kosztach w orzeczeniu kończącym sprawę.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy złożyli wniosek o odpłatne ustanowienie służebności przesyłu na ich nieruchomości na rzecz uczestnika postępowania – P. S. E. - O. S.A. jako właściciela urządzeń przesyłowych. We wniosku wskazali na możliwość treści takiej służebności. Uczestnik postępowania wnosił o oddalenie wniosku, powołując się na zarzut nabycia wspomnianej służebności gruntowej w wyniku jej zasiedzenia i wyjaśnił, że istnieją wszystkie przesłanki takiego zasiedzenia (poprzednicy prawni uczestnika korzystali z tzw. pasów technologicznych od wybudowania linii energetycznej co najmniej do 1943 r., a przynajmniej od czasu jej udokumentowanej naprawy i konserwacji w 1966 r.

Sąd Rejonowy, ustalił własność działki wnioskodawców; stwierdził, że właścicielem linii energetycznej są P. L. E. S.A., określi obszar tzw. pasa technologicznego na działce wnioskodawców, datę wybudowania linii oraz ciąg sukcesji po stronie uczestnika postępowania, obecny sposób eksploatacji działki. Wskazał przy tym jakie dowody, legły u podstaw dokonanych ustaleń.

Wniosek wnioskodawców został oddalony, ponieważ - w ocenie Sądu Rejonowego - uczestnik postępowania wykazał niezbędne przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści obecnej służebności przesyłu. Wyjaśnił także, że uczestnik postępowania wykazał następstwo prawne po Skarbie Państwa, ponieważ za każdym razem dochodziło do kolejnych sukcesji uniwersalnych z poprzednika prawnego na jego następcę. Oznaczało to także przeniesienie służebności i brak udziału Skarbu Państwa w niniejszym postępowaniu. Nie doszło do przerwania biegu zasiedzenia i Skarb Państwa nabył służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu z dniem 31 marca 1986 r. (po upływie 20 lat).

Sąd Okręgowy uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w pkt I i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd ten wyjaśnił, że za trafne uznał zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i art. 227 k.c. oraz w zw. z art. 6 k.c. Uczestnik postępowania nie udowodnił bowiem faktów

niezbędnych do stwierdzenia zasiedzenia służebności, a przede wszystkim faktu przekazywania służebności gruntowej przez Skarb Państwa w momencie wyodrębnienia poprzedników prawnych ze struktury przedsiębiorstw państwowych. Dłuższy wywód prawny poświęcił Sąd Okręgowy wyjaśnieniu swojego stanowiska co do kwestii możliwości zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treściowo obecnej służebności przesyłu (s. 8 i n.) odwołując się m.in. do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13. Powiązał ten wywód z zastrzeżeniami dotyczącymi istnienia niezbędnych przesłanek zasiedzenia omawianej służebności (s. 23 uzasadnienia).

W konsekwencji stwierdził, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy (s. uzasadnienia) oraz do nieprzeprowadzenia w ogóle postępowania dowodowego w sprawie poza samym tylko uwzględnieniem zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej (s. 23-24 uzasadnienia).

W zażaleniu uczestnika postępowania zakwestionowano także stanowisko Sądu Okręgowego w świetle postanowienia art. 386 § 4 k.p.c. Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok (postanowienie co do istoty sprawy) i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie było ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawców na rzecz uczestnika postępowania będącego właścicielem urządzeń przesyłowych opisanych we wniosku. W toku postępowania rozpoznawczego Sąd Rejonowy ocenił zasadność podnoszonego przez uczestnika zarzutu nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści obecnej służebności przesyłu. Prowadził w tym zakresie szersze postępowanie dowodowe i ostatecznie stwierdził, że doszło do takiego zasiedzenia, co spowodowało oddalenie wnioskodawców (uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 23 kwietnia 2014 r.,

k. 496 i n.). Nawet jeżeli Sąd Okręgowy nie podzielił w świetle dokonanych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego - jego ocen prawnych dotyczących przesłanek zasiedzenia, to nie można było twierdzić, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Stwierdzenie zasiedzenia służebności stanowiło merytoryczną przeszkodę ewentualnego uwzględnienia wniosku wnioskodawców. Nie można też twierdzić, że nie doszło w ogóle do przeprowadzenia postępowania dowodowego, niezbędnego dla dokonania ostatecznego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy mógł oczywiście reprezentować odmienne niż Sąd pierwszej instancji stanowisko dotyczące prawnej dopuszczalności zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności odpowiadającej, co do treści obecnej służebności. Nie wykluczało to jednak możliwości prowadzenia przez Sąd Okręgowy jako Sąd *meriti*, postępowania rozpoznawczego i orzeczenia stosownie do wyników odpowiednio uzupełnionego postępowania dowodowego (art. 382 k.p.c.). Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika zresztą, że dokonano jednak pewnych ocen dotyczących przesłanek zasiedzenia (np. co do początku biegu zasiedzenia, złej wiary uczestnika, stanu posiadania służebności gruntowej).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i w zw. z art. 398¹⁵ k.p.c. orzekł jak w sentencji.